

MAŁGORZATA ŚWIĘCICKA  
WSP w Bydgoszczy

SKŁADNIA WYPOWIEDZI RZEMIEŚLNİKÓW POZNANIA /PRZYCZYNEK DO BADAŃ  
WSPÓŁCZESNEJ POLSzcZYZNY MÓWIONEJ/<sup>x</sup>

W licznych pracach językoznawczych podejmuje się próby charakterystyki odmian współczesnej polszczyzny, a wśród nich polszczyzny mówionej i polszczyzny pisanej<sup>1</sup>. Dla wielu językoznawców ciekawym jest zwłaszcza problem odrębności i specyfiki tekstów mówionych<sup>2</sup>. Niewątpliwie jest to, że największa różnica między mówioną a pisaną postacią języka tkwi w składni, w budowie spontanicznego tekstu mówionego.

Rozważania przeprowadzone w niniejszym artykule "kwalifikują" go do nurtu prac dotyczących właściwości składniowych miejskiego języka mówionego. Wybrane cechy składniowe mówionej odmiany współczesnej polszczyzny ukazano na przykładzie języka rzemieślników. Materiał badawczy zbierano w latach 1981-1982 metodą bezpośrednich rozmów z poznańskimi rzemieślnikami. "Rzemieślnicze" teksty mówione obrazujące zjawiska składniowe podano w artykule w zapisie ortograficznym z zachowaniem typowych cech gwarowej wymowy. Specyfika tych tekstów widoczna jest w treści rozmów informujących o realiach życia rzemieślników, ich sprawach zawodowych i pozazawodowych. Poza tym odrębność ich tkwi nie tyle w odmienności składniowej, co w samej naturalnej sytuacji ich uzyskania w warsztatach i w formie przeprowadzenia rozmów. Ponieważ cechy składniowe występujące w języku rzemieślników są także charakterystyczne dla innych odmian polszczyzny mówionej, podczas analizy składni rzemieślniczej można odwołać się do licznych prac na ten temat. Dotyczą one swoistych form orzeczeń w języku ustnym, elipsy i powtórzeń, dialogu w mówionej polszczyźnie, wypowie-

dzeń wykolejonych, użycia niektórych wyrażeń przyimkowych<sup>3</sup>.

Powszechnie wiadomo, że dla języka mówionego charakterystyczną formą jest albo dialog związany z udziałem w akcie komunikacji dwu uczestników, albo polilog charakteryzujący się udziałem kilku osób<sup>4</sup>. W czasie badania języka rzemieślników zasadniczo pozostawiono swobodę respondentom, czasami tylko stosując metodę kierowanej rozmowy (pytania typu: jak nazywa się ta maszyna?, do czego służy?, jakie czynności wykonuje?). W związku z tym w tekstach mówionych rzemieślników forma dialogowa przekształca się najczęściej w monolog, charakteryzujący się niekiedy brakiem zrozumiałości treści dla odbiorcy. Należy wspomnieć, iż sposoby zwracania się do tegoż odbiorcy w wypowiedziach rzemieślników są mało zróżnicowane w związku ze skierowaniem ich wyłącznie do osoby badaczki. Funkcję apelatywną pełni wyraz pani, np. pani jo już jezdym na emeryturze, pani jo tam jeszcze mam kilka sztuk, co po wojnie se kupiłem, lub zwrot grzecznościowy proszę pani realizowany jako proszę panią, np. proszę panią rzymiosło jest wzinte z nimiecka.

Na ukształtowanie struktury wypowiedzi i jej nacechowanie emocjonalne niewątpliwie wpływ miała obecność osoby badaczki. Z jednej strony pozwoliła ona na włączenie do aktu komunikacji językowej sygnałów pozajęzykowych takich jak: gesty, mimika, wygląd osoby<sup>5</sup>, ale z drugiej strony wpłynęła hamująco na wypowiedzi zwłaszcza w wypadku uświadomienia rzemieślnikom przedmiotu badań, tj. ich języka. Wówczas w trakcie wypowiedzi umieszczali oni uwagi o poprawności lub niepoprawności niektórych form, np. po polsku mówi się kowadełko, pospolicie mówimy ambus, a to jest niemiecki wyraz; kopyto mówią, ale to nie jest nazwa prawdziwo; mówiło się obcasy, meskie fleczki, meskie czy tam damskie, a prawidłowo rzekomo nazwa jest wierzchniki; na zakładki inacy mówią tylniki, to taka głupia nazwa; szczypanka to jest taka nazwa, no bo ja wiem czy fachowa; właściwie po polsku maczak na to mówimy albo pedzel.

W przytoczonych przykładach rzemieślnicy podkreślają przede wszystkim poprawność polskich nazw rzemieślniczych i unikają używania germanizmów. Według Niny Perczyńskiej obecność rozmówcy powoduje dążenie do oszczędności językowej, ale także połączona jest ze spontanicznością wypowiedzi, co stwarza tendencję do pozornie nadmiernego wykorzystania środków składniowo-stylistycznych<sup>6</sup>.

Ważnym i poprzedzającym wszelkie analizy składniowe problemem staje się delimitacja tekstów mówionych. Pojawiły się już pewne uwagi dotyczące segmentacji tekstów mówionych, ale wymagają one dalszych uściśleń w toku badań<sup>7</sup>. Dlatego w niniejszym artykule przedstawiam tylko segmentację na jednostki większe, która dokonuje się poprzez kształtowanie początku i końca wypowiedzi.

Wśród początków tekstów na uwagę zasługują formuły poprzedzone wstępem, apelujące do odbiorcy, np. widzi pani to są wszystko brzegowe narzędzia, patrz pani takie małe rzeczy tyż musimy robić, słuchaj pani bardzo ważne dla pani jest to co to jest moda polska. Często wymienione sygnały rozpoczęcia wypowiedzi są poprzedzone spójnikami lub partykułami, np. no widzi pani a to są klocki, i widzi pani to tyż jeszcze pochodzi z niemieckiego, a patrz pani to jest szuflera. Niekiedy rozpoczynanie wypowiedzi następuje poprzez prezentację samego mówiącego, np. jo jestem w sumie drogowiec, a także od wskazania na trzecią osobę, np. ojciec był szewc. Pozornie tylko informują o osobie mówiącego, a w rzeczywistości pełnią funkcję apelatywną formuły typu ja pani powim tu przyszedł jeden gość. Wymienione wyżej przykłady obok rozpoczynających się od okoliczników np. czasu -latość to nie nosili kożuchów do robinia, obecnie używa się go do obciążenia tych tutaj rzeczy zalicza się do tzw. formuł nie zawierających wstępu<sup>8</sup>. Charakter wstępów mają także zdania pytające o treść mającej nastąpić relacji, np. co jeszcze by pani chciała wiedzieć, co tu jeszcze pani powiedzieć, co pani dalej powiedzieć, no i co by tam jeszcze pani powiedzieć, może panią zaciekawi sytuacja. W przypadku gdy początek nawiązuje do poprzedniej wypowiedzi występuje przysłówki czasu, np. późni przychodzi podeszew, a za podeszwy przychodzą obcasy, potem jest trójnóg, presy, maszyna łaciarka. Jako początek wypowiedzi można traktować również formuły typu: jeżeli chodzi o szlifowanie, bo my wszystko szlifujemy, teraz chodzi o maszyny jednonitkowe, no więc<sup>9</sup> proszę panią zaczynaemy od igły. Dla mówionych tekstów rzemieślniczych charakterystyczne są także zdania z rozpoczynającym je to<sup>10</sup> np. to są narzędzia różne, to powiedziałem pani o nowych, to co pani widzi to są niezbędne rzeczy.

W organizacji i budowie tekstu mówionego istotną rolę pełnią

także delimitatory zakończeń tekstu, a wśród nich wyrazy koniec, tak dalej, to wszystko, np. pracowałem do siedemdziesiątego szóstego roku, a po zawale przestołem, to koniec, to jest czyszczenie, wyczyszczynie butu, tak dali, no jeszcze potrzebny jest kątomierz, no i to jest wszystko, mamy klocki maszyny poszczególne, no i to wszystko. Wymienione formuły zakończeń tekstu mogą być także poprzedzone spójnikami i partykułami. Na szczególne wyróżnienie zasługuje występowanie w funkcji delimitatora finalnego słowa nie używanego w specjalnej funkcji pytania typu "nieprawdaż", "prawda" na końcu zdania. Oto zanotowane przykłady: na szkieletach dopiero produkuje się tapicerkę, bo my jesteśmy tapicerami nie, dobrą robotę od nas bierają nie, teraz piki rzadko się robi, teraz karo nie. Ta cecha jest w przypadku poznańskich rzemieślników wyraźną zmienną socjologiczną, gdyż wykazuje istotną zależność od pochodzenia społecznego nadawcy<sup>11</sup>. Funkcję delimitatorów zakończeń wypowiedzi pełnią również formuły pytające i oznajmujące, np. nicowanie odzieży, no rozumie pani co to znaczy, heblarka to właściwie strugarka, to tak się mówi. Ponadto w języku rzemieślników usłyszano przykład zakończenia wypowiedzi wyrazem zapożyczonym z języka rosyjskiego, np. przyklei się te fleczki na korek i fsio.

Poza istotnymi sprawami sygnałów delimitacyjnych tekstu mówionego warto także zwrócić uwagę na zjawiska uwarunkowane spontanicznością wypowiedzi i zaangażowaniem emocjonalnym mówiącego. Postawa ekspresywna nadawcy wpływa na budowę elementów tekstu, powstawanie powtórzeń, wtrąceń, poprawek, niedopowiedzeń, elipsy itd. Wymienione cechy języka mówionego pozornie tylko stwarzają wrażenie chaosu, agramatyczności. W nich tkwi specyfika teksów mówionych w porównaniu z językiem pisany powstającym w toku licznych korekt.

Wśród elementów tekstu na uwagę zasługują: sposoby wyrażania orzeczenia<sup>12</sup>, swoiste używanie spójników, zaimków, partykuł. W języku rzemieślniczym zanotowano orzeczenia onomatopieczne proste, np. dziurki się robiło i fiut, obcasy na gwoździe się przybijają i trach, orzeczenia zaimkowe funkcjonujące przede wszystkim jako skostniałe formy, np. jeżeli jest jakaś płytka to trzeba ją wy... tego przeheblować, prze ....tego, prze ...tego, prze jak to, potrzeba coś przykręcić albo tego no tego, to trzeba ręcznie robić,

to jest maszyna z regulacją i tym tego na najróżniejsze można ten-  
te szerokości, orzeczenia podwojone, np. kto się postoro to mo,  
a kto się nie postoro to ni mo, ni mo, następnie się to kroci kroci  
się, wszystkiego bym się spodziwoł, ale czegoś podobnygo to bym  
się nie spodziwoł, bo tym ktoś tam pożyczyl sobie tam coś i se  
pożyczył.

W używaniu spójników wyróżniają się konstrukcje z nadmiarem  
spójników, np. późni przychodzą półbuty, a a późni przychodzą ta-  
kie wysokie i to nazywają się dwójako mówią i sznurowane buty i  
tyż kamasze, ale i na kamasze to są i inne takie gumy mają tu; po-  
łączenia bezspójnikowe, np. dalej nakłada się podeszwę, raszpluje,  
obcina; zjawisko upraszczania spójników złożonych, np. jeżeli fa-  
chowiec proszę panią nie ma dobrych narzędzi, nie jest fachowcem,  
a także wielofunkcyjność spójnika co, np. to jo jestem jedyn z  
tych włókniorzy, co ich jest pewno ze trzy tysiące, dobrą robotę  
od nas biera, co funkcjonuje, co zdaje egzamin, pani jo mam kilka  
sztuk, co po wojnie se kupiłem.

Język rzemieślników charakteryzuje także obecność dużej liczb-  
y zaimków. Zaimek przysłówkowy tak na ogół poprzedza mające nast-  
ąpić wyjaśnienia, np. buty się składają tak cholewka, podeszwa,  
obcasy, późni się robi spody to tak brandzle, zakładki, czyli pię-  
ty, umocnienie pięt. W funkcji przydawkowej i w znaczeniu wzmac-  
niającym występuje zaimek taki, np. później do wybijania to są tak  
kie kliny, to są takie miękkie sprężynki, ubirol się u mnie dok-  
tór taki chłop. Zaimki ten, taki służą często jako pomocnicze w  
poszukiwaniu właściwego wyrazu, np. potem jest trójnóg, presy,  
łaciarka tym, tym taki, taki wysoki sztynder. Można jeszcze wspom-  
nieć o ewolucji, jaką przeszedł zaimek gdzie. W wypowiedziach rze-  
mieślników występuje on najczęściej w roli spójnika, a tracąc swo-  
ją najistotniejszą cechę zaimka względnego sygnalizuje jakąś bli-  
żej nie sprecyzowaną zależność dwu zdań<sup>13</sup>, np. włosy wiąże się szy-  
dełkiem, gdzie szydełko bierze po dwa trzy włoski, to jest żelazko  
Marcela, gdzie są głębokie fale, na karnawał można robić jakies  
fragmenty tylko małe, gdzie się wpina do własnych włosów, to jest  
stojak z żyłaza, który też musi być silny, mocny, gdzie nakłada  
się na formę i czesze się perukę. Poza tym częsta jest konstrukcją  
z oddaloną od rzeczownika określanego pozycją zaimka względnego

który wprowadzającego zdania określające, np. mój mistrz na emeryturę poszedł, który mi w tej chwili bardzo pomaga, tym właśnie człowiek powinien jakoś się zainteresować, który chce oczywiście coś wiedzieć.

W roli partykuły nie wnoszącej żadnych treści, a więc zbędnej z punktu widzenia komunikatywności języka występuje tam, np. mistrz zaś tam w czasie pracy jak tam ma już tam dużo praktyki, tam tero już ni ma skóry tyż obojętne z czego się tam je tam robi, dokumentacja tam to ma różne tam tolerancje nie to tam trzeba je utrzymać, nożyczki tam jakby powiedzieć tam nie wiem jakie to są tam malarskie czy jakieś.

W języku mówionym trudno mówić o sztywnych normach szyku wyrazów w zdaniu. Swobodę można zaobserwować w miejscu przydawki, a także w miejscu partykuły. Jako ciekawsze podaje się przykłady ukazujące wysuwanie na pozycję inicjalną zaimka osobowego, np. oni robili buty bardzo tanio, one tam nam wszystko zrobia, a także postpozycję łącznika w orzeczeniu złożonym, np. potym, potym prosze panią karakuły są.

Zaangażowanie emocjonalne mówiących rzemieślników ukazują m.in. powtórzenia, np. rozpoczniemy od noża, nóż szefski, nóż szefski musi być dobry, musi pracować naszą techniką, naszą techniką, ale się bardzo szybko dostosuje, bardzo szybko, odbijacze służą do odbijania gwoździ, do odbijania gwoździ.

Najczęściej w wypowiedziach rzemieślników występują powtórzenia składnika pytania w odpowiedzi z dodaniem nowych szczegółów, a także powtórzenia w replikach tego samego rozmówcy<sup>14</sup>.

Spontaniczność wypowiedzi jest przyczyną powstawania wtrąceń, które nie stanowią części zdania i rozrywają je pod względem gramatycznym, np. tu się wycina i przygotowuje się, zaś się przykleja, musze to troche zagrzać, bo ona jest ta guma sztywna, przykleja się jak jest miękka, późni przychodzi, zaćwiekuje się cały but, późni przychodzi podeszew, dawni to myśmy to nazywali, żeby wzmocnić skórę po tym na to to nie jest konieczne, ale przeważnie się to robi, o kitaj dawni ześmy to nazywali, a teraz to kolanówka.

Dokładnemu przekazaniu myśli w języku mówionym służą poprawki, np. ambusy nie to nie ambusy to kowadełko, jo już pracowałem

od dwudziestygo dziewiontygo od dwudziestygo szóstygo zacząłem pracować, do przyrządów do produkcji przyrządów do tego to potrzebne są heblarki, brandzle dajemy z twardych z twardej sztywnej skóry, gwoździe służą do napreżania raczej do cwekowania skór.

Następną istotną cechą wypowiedzi mówionej rzemieślników stanowią niedopowiedzenia. Przyczyn ich należy szukać w tym, że nadawca świadomie urywa wypowiedzenie pozostawiając niewypowiedzianą treść domyślności odbiorcy, odbiorca przerywa wypowiedź lub nadawca nie znajduje odpowiedniego słowa na wyrażenie myśli<sup>15</sup>. W wypowiedziach rzemieślników zanotowano przede wszystkim niedopowiedzenia zredukowane do jednej sylaby, np. to jest maszyna do rozciągania czapek, czyli to jest i w kra... i w czapnictwie, lekkiego krawiectwa nie ro... nie wykonujemy tylko ciężkie, to jest zgru... gruby, czyli zdzierak, to się z ni... bo u nas dużo jest jeszcze niemieckich nazw to się nazywało rajfel. Źródłem wymienionych niedopowiedzeń są wtrącenia, poprawki, a także brak odpowiedniego wyrazu.

W artykule o użyciu niektórych wyrażań przyimkowych w mówionej odmianie współczesnej polszczyzny H. Zgólkowa zwraca uwagę na potoczność tekstów mówionych przejawiającą się w często zbędnym z punktu widzenia komunikatywności powtarzaniu wyrazów, w używaniu wyrażań typu: prawda, widzisz wiesz, słuchaj, że tak powiem<sup>16</sup>. Składników redundantnych nie brak także w zebranych wypowiedziach rzemieślników, np. to jest właśnie takie jak to powiedziec przyswojone do kuśnierstwa, no szpilki no mówmy do upięcia podszewki no to tylko tyle mówmy to jest podobne zupełnie do krawiectwa, wszelkiego rodzaju prawda usterki usuwamy, które tam są niedociągnięcia prawda, proces no po prostu proces szycia jest bardzo krótki, fachowiec bierze tą skórę i że tak powiem przygotowuje ją, perukarz musi wszystko zrobić to, co powiedzmy człowiek ma brzydkiego musi zmienić na piękne, no dzisiaj tak jak mówię nazywa się to czesadło, tu potrzeba bardzo mase narzędzi panie różnych. Ponadto do wyrazów pomocniczych można zaliczyć także kurde i kurczę, np. ale jak on się kurczę nazywa, to jest już taka kurde półmechaniczna, ale niespełnia tej roli, co spełniają półnastawne.

Charakterystyczną cechą tekstów mówionych jest pomijanie niektórych wyrazów ze względu na wykorzystanie kodu **pozajęzykowego**, a także na skutek wymienienia ich w poprzedzającym tekście. W analizowanym materiale występuje elipsa podmiotu, orzeczenia lub dopełnienia, np. kulisy tyż po nimiecku, to powiedziołem pani o nowych, a o reperacji, czeladnik po trzech latach, mistrz zaś w czasie pracy jak ma już dużo praktyki, w każdej bramie jak nie było jednego to dwóch, trzech w każdej bramie, bo panie w ten sposób kuja, a mężczyzna w ten.

Poza tym **w polszczyźnie** mówionej rzemieślników zaobserwowano w zakresie użycia form przypadkowych ekspansję biernika jako przypadku dopełnienia bliższego. Przejawami tej tendencji są nie tylko indywidualne, doraźne wykołajenia językowe, ale i trwałe zmiany rekcji poszczególnych czasowników, dokonujące się w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat<sup>17</sup>.

Biernik zastępuje dopełniacz w następujących przykładach: u nas to tam te żurnale nie robia, to wszystkie te rzeczy to w rymars-twie się używa. Nadto w wypowiedziach rzemieślników niekiedy nie występuje wymiana biernika na dopełniacz w przeczeniach, np. te-raz już się nie szyje buty. Warto także dodać, że często w roli przypadku orzecznika rzeczownego występuje mianownik zamiast ogólnopolskiego **narzędnika**, np. ojciec był szewc, pradziadek szewc, dziadek szewc, jo jestem w sumie drogowiec, to jo byłem jedyn z tych włóknarzy.

Na koniec raz jeszcze podkreślić należy, iż cechy składniowe ustalone dla mówionej odmiany współczesnej polszczyzny z całą wyrazistością występują w języku rzemieślników i świadczą o jego potoczności. Analiza składni języka rzemieślników jako jeszcze jednego przykładu na właściwości syntaktyczne mówionej **pol-szczyzny** ma jednak i inne zalety. W przypadku bowiem zawodowych odmian języka zwraca się przede wszystkim uwagę na ich słownictwo zawodowe lub pozazawodowe, które wyrwane z kontekstu leksykalnego porządkuje się według ustalonych grup, np. **semantycznych**. Natomiast rozważania składniowe pozwalają na prezentację dłuższych wypowiedzi rzemieślników. Te z kolei poza tym, że wiernie oddają bogactwo treściowe rozmów i ich klimat, to także doskonale charakteryzują środowisko **rzemieślnicze**. **Z tego względu teksty**



mówione rzemieślników mogłyby być ciekawym materiałem badawczym np. dla socjologów lub psychologów.

#### PRZYPISY

\*Artykuł jest tylko częściowym opracowaniem tej tematyki. Inne prace autorki z tego zakresu to: Charakterystyka słownictwa zawodowego rzemieślników. Poradnik Językowy 1985)5 ss.294-298; Podśluchane przy szewskim kopycie, Nurt 1983 nr 3; Z badań nad współczesną frazeologią rzemieślniczą, artykuł mający się ukazać w Studiach Polonistycznych UAM; rozdział w książce **Mowa mieszkańców Poznania, przyjętej do druku przez Wydawnictwo Poznaniańskie. Ponadto autorka zamierza przygotować charakterystykę słowotwórczą leksyki rzemieślniczej i uwagi dotyczące leksyki pozazawodowej tej warstwy.**

<sup>1</sup>Por. np. S. Bąba, Warstwy leksykalne współczesnej polszczyzny, Nurt 1972 nr 4; A. Furdal, Klasyfikacja odmian współczesnego języka polskiego, Wrocław 1973 s.14; Z. Klemensiewicz, O różnych odmianach współczesnej polszczyzny, W: W kręgu języka literackiego i artystycznego, Warszawa 1961 ss.101-156; Miejska polszczyzna mówiona. Metodologia badań, pod red. W. Lubasia, Katowice 1976; S. Urbańczyk, Rozwój języka narodowego. Pojęcia i terminologia, W: Z dziejów powstawania języków narodowych i literackich, Warszawa 1956

<sup>2</sup>Por. np. H. Borek, Polszczyzna mówiona w Szczecinie. ZN WSP w Szczecinie nr 13 ss.92-103; K. Pisarkowa, Zaimek w polskim zdaniu, Język Polski 1968 z.1 ss.12-33 z.3 ss.187-208; T. Skubalanka. Rola języka mówionego i pisanego, W: Język polski, Poprawność, piękno, ochrona, Bydgoszcz 1969 ss.9-18; Studia nad polszczyzną mówioną Krakowa pod red. B. Dunaja, Kraków 1980; A. Zaręba, O zakresie i metodzie badania języka miast, W: Miejska polszczyzna mówiona. Metodologia badań, Katowice 1976 i artykuły z kolejnych tomów Socjolingwistyki, B. Dunaja z T.2; J. Fabisiak z T.3; E. Gawędy z T.3; M. Kamińskiej z T.2 i inne

<sup>3</sup>Por. np. następujące prace dotyczące składni języka mówionego: Z. Klemensiewicz, Niektóre właściwości syntaktyczne chłopskiej

mowy potocznej, Język Polski 1966 z.4 ss.245-246; N.Perczyńska, Przyczynek do składni gramatycznej i stylistycznej mówionego języka polskiego (na materiale gwar i języka potocznego); BPTJ 17, 1958; N.Perczyńska, Wybrane cechy składniowo-stylistyczne polszczyzny mówionej na materiale gwary północnomazowieckiej wsi Szczutowo i okolic Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975; K, Pisarkowa, Składnia rozmowy telefonicznej, Wrocław-Warszawa-Kraków 1975; Studia nad składnią polszczyzny mówionej, pod red. T.Skubalanki, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, tu zwłaszcza: T.Ampel, Elipsa i powtórzenia w żywej mowie, ss.177-182; J.Bartmiński, Swoiste formy orzeczeń w języku ustnym, ss.159-173; K, Jałowiczor, Wypowiedzenia wykolejone jako typowa struktura dialogowej formy współczesnej polszczyzny mówionej, ss.189-195; E. Laskowska, Niektóre cechy składniowe wypowiedzi potocznej na przykładzie języka młodzieży, ss.217-277; H.Zgólkowa, O użyciu niektórych wyrażań przyimkowych w mówionej odmianie współczesnej polszczyzny, ss.195-208

<sup>4</sup>Na temat dialogu patrz N.Perczyńska, Wybrane cechy składniowo - stylistyczne..., op.cit. s.4-6

<sup>5</sup>O rozmowie telefonicznej wyłączającej z aktu komunikacji językowej sygnały kinetyczne pisze K,Pisarkowa, O spójności tekstu mówionego, W: Tekst i język. Problemy semantyczne. Z dziejów form artystycznych w literaturze polskiej, T.36, Wrocław 1974, s.41-71

<sup>6</sup>N.Perczyńska, Wybrane cechy składniowo-stylistyczne.... op.cit. s.5

<sup>7</sup>Por.np. U.Kruger, Czy pauza w komunikacji językowej jest wyznacznikiem składniowej segmentacji tekstu mówionego? Socjolingwistyka 3, pod red. W.Lubasia, Katowice 1980 ss.121-130; T.Dobrzyńska, Delimitacja tekstu literackiego, Wrocław-Warszawa-Kraków 1974 s.7. Autorka zwraca uwagę na symptomy początku i końca tekstów mówionych zawarte w suprasegmencie - w warstwie prozodyjnej tekstu. Są to jednak badania dotyczące tekstów pisanych lub ich interpretacja głosowe. Pewne propozycje dotyczące segmentacji tekstów mówionych można także znaleźć u K.Pisarkowej, O spójności tekstu mówionego lub Składnia rozmowy telefonicznej,

Wrocław 1975; Rolą wyrazów no, więc, oczywiście, po prostu, właśnie właściwie, i tak dalej w segmentacji tekstów mówionych i ich frekwencją w języku mówionym i pisanyu zajęła się M.Rolska, Z problemów segmentacji tekstu mówionego, Socjolingwistyka 4, Warszawa-Katowice-Kraków 1982 ss.49-54; A.Ropa, A.Rusowicz, Rola cech prozodycznych w segmentacji tekstu mówionego, W: Z zagadnień fonetyki i fonologii współczesnego języka polskiego, Księga referatów ogólnopolskiej konferencji w Toruniu, Toruń 1982 ss.119-127. Autorzy próbują udowodnić że tylko kryterium prozodyczne jest najbardziej dogodnym środkiem segmentowania tekstów mówionych i ustalają hierarchię i rolę cech prozodycznych w podziale ciągu mowy na wypowiedzi. Kwestię-według jakich kryteriów winna być dokonywana segmentacja tekstów mówionych rozważa H.Zgólkowa, O syntaktycznej segmentacji tekstu mówionego, Studia Polonistyczne III Poznań 1976 s.207-212

<sup>8</sup> Podział na delimitatory początków i zakończeń tekstów przyjęto za N.Perczyńską, Wybrane cechy...op.cit.

<sup>9</sup> Na temat więc /spójnik wynikowy/ jako partykuły wprowadzającej wypowiedzenie w tekście noszące ślady zatartej funkcji logicznej patrz K.Pisarkowa, O spójności... op.cit. s.65 i M.Rolska, Z problemów... op.cit. s.48-50

<sup>10</sup> Por. uwagi K.Pisarkowej, O spójności tekstu...op.cit. ss.66-67 na temat to jako zaimka anaforycznego lub w funkcji spójnika Warszawa 1977 s.104

<sup>11</sup> Z.Bokszański, A.Piotrowski, M.Ziółkowski, Socjologia języka. Warszawa 1977 s.104

<sup>12</sup> W artykule korzystam z podziału na orzeczenia onomatopeiczne proste, orzeczenia kompozycyjne, orzeczenia zaimkowe, orzeczenia podwójne za J.Bartmińskim, Swoiste formy orzeczeń...op.cit. s.160

<sup>13</sup> D.Buttler, H.Kurkowska, H.Satkiewicz, Kultura języka polskiego, Warszawa 1976 s.372

<sup>14</sup> Poza tym wyróżnia się powtórzenia składnika zdania oznajmującego w pytaniu i powtórzenie składnika w wypowiedziach oznaczających w replikach różnych rozmówców według T.Ampel, Elipsa i powtórzenie...op.cit. s.181

<sup>15</sup> E. Laskowska, Niektóre cechy składniowe ...op.cit.s.219

<sup>16</sup> H. Zgólkowa, O użyciu niektórych wyrażeń przyimkowych...op.cit.s.195

<sup>17</sup> D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz: Kultura...op.cit. s.305

СИНТАКСИС ВЫСКАЗЫВАНИЙ РЕМЕСЛЕННИКОВ Г. ПОЗНАНИ /К ВОПРОСУ  
СОВРЕМЕННОГО УСТНОГО ЯЗЫКА/

Резюме

Рассуждения, провозимые в настоящей статье, помещают её в ряду работ об синтаксических особенностях устного городского языка. Предметом исследований являются устные ремесленные тексты, озабражающие синтаксические явления, характерные также для других разновидностей современного устного языка.

В статье принимается во внимание сегментация устных текстов, предшествующая всем синтаксическим анализам. В связи с этим выделяются формулы начал и окончаний текста.

Среди синтаксических особенностей ремесленного языка обсуждаются своеобразные формы сказуемых в устном языке, эллипсис, повторения, вводные слова, исправления, недоговорённости, своеобразное употребление союзов, местоимений. Эти черты только внешне создают впечатление хаоса. В них выражается специфика устных текстов по сравнению с письменным языком, возникающим в результате многочисленных корректур.

Профессиональные разновидности языка анализируются главным образом с точки зрения профессиональной лексики и фразеологии, изъятых из лексического контекста.

Предложенный в этой статье синтаксический анализ позволяет привести более длинные высказывания ремесленников. Они верно отдают богатство разговоров и характеризуют среду ремесленников, благодаря чему могли бы служить интересным материалом для социологов, психологов и др.